

Joanna May

Uznanie powództwa jako środek obrony pozwanego w procesie cywilnym

Palestra 51/11-12(587-588), 18-29

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

UZNANIE POWÓDZTWA JAKO ŚRODEK OBRONY POZWANEGO W PROCESIE CYWILNYM

I. Uwagi wprowadzające

Źródłem prawa pozwanego do obrony jest konstytucyjne prawo do ochrony prawnej¹. Realizacja tego prawa na gruncie procesu cywilnego powinna przebiegać w poszanowaniu zasad i gwarancji procesowych, wśród których zasadniczą rolę odgrywa zasada równouprawnienia stron. Stanowi ona konkretyzację konstytucyjnej zasady równości wobec prawa wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej². Oparcie procesu cywilnego na zasadzie równouprawnienia stron sprowadza się do zagwarantowania powodowi i pozwanemu równego traktowania w każdym stadium procesu, m.in. w zakresie dostępu do równoważnych środków prawnych, możliwości korzystania z nich, ale również do szeroko rozumianego działania w procesie³. Środki, w które ustawodawca wyposaża strony, powinny

¹ W literaturze przedmiotu na określenie prawa do ochrony prawnej używa się zamiennie takich pojęć jak prawo do wymiaru sprawiedliwości, prawo do sprawiedliwego procesu, prawo do sądu, prawo do drogi sądowej, ale również prawo do powództwa lub obrony przed sądem – H. Mądrzak, *Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka (Studium na tle polskiego prawa konstytucyjnego, prawa cywilnego materialnego i procesowego)* (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, pod red. L. Wiśniewskiego, Warszawa 1997, s. 187–188. Zob. też H. Pietrzykowski, *Prawo do sądu (wybrane zagadnienia)*, PS 1999, nr 11–12, s. 3 i 8; J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu (w:) Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 730; P. Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2005, s. 1. Natomiast w nauce niemieckiej, austriackiej i szwajcarskiej prawo do ochrony sądowej, określane jako Justizgewährungsanspruch lub Justizanspruch, zastąpiło stworzoną przez A. Wacha teorię roszczenia ochronnego, przysługującego jednostce wobec państwa (Rechtsschutzanspruch) – A. Wach, *Der Rechtsschutzanspruch*, ZJP 1904, H. 32, s. 1–34. Por. też K. H. Schwab, *Zur Wiederbelebung des Rechtsschutzanspruchs*, ZJP 1968, Bd 81, H. 5/6, s. 412–419; W. J. Habscheid, *Schweizerisches Zivilprozess – und Gerichtsorganisationrecht*, Frankfurt am Main 1986, s. 5. Podobnie L. Rosenberg, K. Schwab, P. Gotwald, *Zivilprozessrecht*, München 2004, s. 15 i n.; S. Detterbeck, *Streitgegenstand, Justizgewährungsanspruch und Rechtsschutzanspruchs*, AcP 1992, Bd 192, H. 4, s. 335.

² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.

³ W przeciwieństwie do uregulowań k.p.c. w zakresie skutków niestawiennictwa i bezczynności

uwzględniać rolę, jaką odgrywa powód i pozwany w procesie cywilnym. Z tego też względu środki te nie mogą być jednakowe, powinny natomiast zapewniać stronom możliwość podjęcia obrony swoich praw z pozycji równorzędnej przeciwnikowi procesowemu.

Pozwany nie ma obowiązku działania w procesie cywilnym⁴. Podjęcie obrony, podobnie jak jej zakres, oczywiście w granicach zakreślonych prawem, należy do dyskrecyjnych decyzji pozwanego. Jest przejawem zasady dyspozycyjności, ale jednocześnie w szerszym ujęciu przejawem autonomii woli stron⁵. To pozwany decyduje, jakie i czy w ogóle podejmie czynności procesowe w toku procesu cywilnego⁶. Jednym z aktów dyspozycyjnych uzależnionych wyłącznie od jego woli jest uznanie powództwa⁷. Nie można wykluczyć, że pozwany w toku procesu cywilnego skorzysta z tego właśnie środka. Powstaje wówczas pytanie, czy wybór uznania powództwa oznacza rezygnację przez pozwanego z obrony, czy też można przyjąć założenie, że spośród katalogu przysługujących pozwanemu środków prawnych wybrał taki, który, jego zdaniem, jest odpowiedni do sytuacji procesowej, w której się znalazł. Czy można zatem zaliczyć uznanie powództwa do katalogu środków obrony pozwanego?

W zachowaniu pozwanego, dającym sądowi podstawę do wydania wyroku zgodnego z żądaniem pozwu, trudno dopatrzeć się defensywnego charakteru, czego konsekwencją wydaje się być pomijanie uznania powództwa w klasyfikacji środków obrony⁸. W nauce panuje przekonanie, że uznając powództwo pozwany w istocie rezygnuje z obrony⁹, czego dowodem jest określenie przez W. Berutowi-

stron, które, jak zauważył E. Wengerek, nie realizują założeń zasady równości – E. Wengerek, *Zasada równości stron w procesie cywilnym*, PIP 1955, nr 11, s. 794.

⁴ W doktrynie prezentowane są dwa poglądy, zgodnie z którymi działanie pozwanego w procesie cywilnym jest ujmowane jako jego uprawnienie bądź ciężar procesowy – por. M. Waligórski, *Systematyczny zarys prawa procesu cywilnego*, Część I, Kraków 1946, s. 33; A. Świdzka, *Uznanie powództwa (Wybrane zagadnienia w świetle art. 213 § 2 k.p.c.)*, „Palestra” 1989, Nr 3, s. 38. Tak też M. Wolf, *Das Anerkenntnis im Prozeßrecht*, Berlin–Zürich 1969, s. 17; E. Schilken, *Zur Handlungsspielraum der Parteien beim prozessualen Anerkenntnis*, ZZP 1977, Band 90, H. 2, s. 166.

⁵ Bliżej W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 125 oraz s. 145 i n.; K. Lubiński, *Il principio dispositivo nel processo civile polacco*, Rivista Trimestrale di Diritto e Procedura Civile 1990, nr 3, s. 1003 i n.

⁶ Por. M. Piekarski, *Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1964, s. 21.

⁷ Z. Fenichel, *Uznanie według kodeksu postępowania cywilnego i kodeksu zobowiązań*, PPC 1935, nr 4, s. 103; W. Berutowicz, *Zasada...*, op. cit., s. 145; W. Broniewicz, *Uznanie powództwa w polskim procesie cywilnym w świetle art. 218 § 2 k.p.c.*, NP 1957, nr 7–8, s. 71; B. Walaszek, *Uznanie pozwu – Uwagi na marginesie projektu kodeksu postępowania cywilnego PRL*, Zeszyty Naukowe UJ, Kraków 1956, „Prawo” z. 3, s. 126; J. Lapiere, *Uznanie powództwa i jego związek z uznaniem roszczenia uregulowanym w kodeksie cywilnym*, „Studia Prawnicze” 1970, z. 26–27, s. 112; P. Arens, W. Lüke, *Zivilprozeßrecht, Erkenntnisverfahren, Zwangsvollstreckung*, München 1994, s. 183.

⁸ Por. W. Miszewski, *Proces cywilny w zarysie*, Część pierwsza, Warszawa–Łódź 1946, s. 159; M. Waligórski, *Proces cywilny, Dynamika procesu (Postępowanie)*, Warszawa 1948, s. 37–39.

⁹ B. Walaszek, op. cit., s. 144; J. Mokry, *Uznanie powództwa w polskim procesie cywilnym*, Acta

cza uznania jako aktywnej formy „poddania się” pozwanego¹⁰. Odmienne stanowisko prezentuje W. Siedlecki, który uważa, że w pewnych wypadkach uznanie powództwa może być środkiem obrony pozwanego¹¹. Celem analizy tej instytucji jest więc przedstawienie argumentów świadczących o tym, że uznanie powództwa jest wynikiem świadomego sposobu działania pozwanego, zgodnego z przyjętą przez niego linią obrony, a zatem może być w niektórych wypadkach postrzegane jako środek prawny służący obronie pozwanego.

Na wstępie jednak warto zaznaczyć, że realizację zamierzonego przez pozwanego celu może zapewnić tylko skutecznie dokonana czynność procesowa. Zgodnie bowiem z zasadą formalizmu procesowego uznanie powództwa powinno być dokonane w odpowiednim miejscu, czasie oraz we właściwej formie¹². Dodatkowo nie może być uzależnione od warunku lub terminu¹³. Warto również podkreślić, że pozwany może skutecznie uznać żądanie pozwu tylko wówczas, gdy strony wiążą stosunek prawny, z którego wynika roszczenie powoda. Oświadczenie pozwanego o uznaniu roszczenia, które wcześniej nie istniało, jest w istocie oświadczeniem złożonym *in fraudem legis*, a jako takie nie może stanowić podstawy wyroku¹⁴. Z

Universitatis Wratislaviensis, Wrocław 1970, Prawo XXX, s. 7 i 43; W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1984, s. 318 i n. Por. też W. J. Habscheid, *Schweizerisches...*, *op. cit.*, s. 191. W. Siedlecki był zdania, że uznanie przez pozwanego powództwa jest rezygnacją z właściwej obrony, co nie oznacza, jak podkreślał, że czynność ta nie ma w pewnych wypadkach defensywnego charakteru – zob. W. Siedlecki, *Postępowanie cywilne. Część szczegółowa*, Warszawa 1959, s. 48.

¹⁰ W. Berutowicz, *Postępowanie cywilne...*, *op. cit.*, s. 318–319.

¹¹ W. Siedlecki (w.): *System prawa procesowego cywilnego*, t. II, pod. red. Z. Resicha, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1987, s. 119–120.

¹² J. Mokry, *Czynności procesowe podmiotów dochodzących ochrony w postępowaniu cywilnym*, Wrocław 1993, Prawo CCXXV, s. 127; W. Broniewicz, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 1998, s. 72; W. Siedlecki, *Czynności procesowe*, PiP 1951, nr 11, s. 719–720.

¹³ W przedwojennej nauce procesu cywilnego oraz w judykaturze dominował pogląd, że uznanie żądania pozwu nie może być uzależnione od warunku lub terminu. Oświadczenie pozwanego zawierające jakieś zastrzeżenia nie jest w istocie uznaniem – Z. Fenichel, *op. cit.*, s. 106. SN w uchwale całej Izby Cywilnej z 23 maja 1936 r. określił uznanie jako zupełne, bezwarunkowe i nieodwołalne poddanie się przez pozwanego żądaniu pozwu – uchwała SN z 23 maja 1936 r., Zbiór Orzeczeń SN 1936, nr 407. Por. M. Waligórski, *Proces cywilny, Funkcja i struktura*, Warszawa 1947, s. 608; wyrok SN z 1 czerwca 1973 r., II CR 167/73, OSNC 1974, z. 5, poz. 94. Według S. Dalki, wyrok oparty na warunkowym uznaniu powództwa byłby niewykonalny i godziłby w pewność prawa – S. Dalka, *Glosa do wyroku SN z 1 czerwca 1973 r.*, II CR 167/73, PiP 1975, nr 4, s. 166–167. J. Lapiere w swojej krytycznej glosie polemizuje z tezą SN, ponieważ, jak wskazuje, można wyobrazić sobie taki warunek, który byłby uzależniony od woli strony (tak jak w glosowanym wyroku od woli strony powodowej). Jego zdaniem, uznanie powództwa z zastrzeżeniem takiego warunku mogłoby stanowić podstawę wyroku. Sąd mógłby nadać wyrokowi klauzulę wykonalności dopiero po spełnieniu warunku przez stronę – zob. J. Lapiere, *Glosa do wyroku SN z 1 czerwca 1973 r.*, II CR 167/73, PiP 1975, nr 4, s. 170 i n.

¹⁴ W. Siedlecki, *Fikcyjny proces cywilny*, PiP 1955, nr 2, s. 223. Por. też M. Waligórski, *Proces cywilny, Funkcja...*, *op. cit.*, s. 344. Por. też orzeczenie SN z 23 stycznia 1963 r., II PR 53/62, PUG 1963, nr 8–9, s. 249.

tego też względu analizę tej instytucji poprzedzi kilka uwag natury ogólnej dotyczących istoty uznania powództwa.

II. Istota i charakter prawny uznania powództwa w systemie środków obrony pozwanego w procesie cywilnym

Uznanie powództwa jest jednostronnym oświadczeniem woli składanym przez pozwanego wobec sądu, niewymagającym zgody powoda¹⁵. Może być dokonane w toku całego postępowania sądowego przed sądem I, jak i II instancji¹⁶. Momentem początkowym jest chwila doręczenia pozwanemu odpisu pozwu¹⁷, końcowym zaś zamknięcie rozprawy¹⁸. Ustawodawca nie zawarł w art. 213 § 2 k.p.c. wymogów co do formy tej czynności procesowej, stąd można przyjąć, że pozwany może uznać powództwo ustnie na rozprawie, co znajdzie swoje odzwierciedlenie w protokole, bądź poza rozprawą w formie pisma procesowego¹⁹. Podobne rozwiązania zawiera niemiecki k.p.c. Pozwany może złożyć oświadczenie o uznaniu powództwa ustnie na rozprawie, bądź na piśmie do momentu wydania wyroku²⁰. Może również uznać powództwo jeszcze przed wyznaczeniem terminu rozprawy w tzw. postępowaniu wstępnym, mającym na celu właściwe przygotowanie rozprawy (*schriftliche Vorverfahren*)²¹.

¹⁵ Podobnie w niemieckim, austriackim i szwajcarskim procesie cywilnym – zob. L. Rosenberg, K. Schwab, P. Gotwald, *op. cit.*, s. 921 i 925; W. H. Rechberger, D. A. Simotta, *Grundriß des österreichischen Zivilprozeßrecht, Erkenntnisverfahren*, Wien 1994, s. 242; H. U. Walder-Richli, *Zivilprozeßrecht*, Zürich 1996, s. 246.

¹⁶ Zob. A. Weber, *Uznanie żądania pozwu*, PPC 1937, nr 15–16–17, s. 490 i n.; Z. Resich, *Glosa do orzeczenia SN z 23 kwietnia 1957 r.*, 4 CR 1036/55, OSPIKA 1958, nr 1, s. 62.

¹⁷ Podobnie w postępowaniu nakazowym, upominawczym, czy też w wypadku wydania wyroku zaocznego, z tą różnicą, że odpis pozwu doręczany jest pozwanemu wraz z nakazem zapłaty lub wyrokiem zaocznym. Jeśli pozwany zdecyduje się wnieść środek zaskarżenia (zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym czy sprzeciw od wyroku zaocznego), to może już w nim zawrzeć oświadczenie o uznaniu powództwa. Wydaje się jednak, że skoro pozwany decyduje się na wniesienie któregoś z wymienionych środków zaskarżenia, to oświadczenie o uznaniu ograniczy do części powództwa, ponieważ w przeciwnym wypadku trudno byłoby pozwanemu sformułować zarzuty wobec zaskarżonego orzeczenia – por. A. Weber, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 491–492.

¹⁸ Zdaniem A. Webera, gdyby uznanie powództwa nastąpiło po zamknięciu rozprawy, a przed wydaniem wyroku, to sąd powinien rozprawę otworzyć na nowo – A. Weber, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 490.

¹⁹ W sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych pozwany może złożyć oświadczenie o uznaniu powództwa ustnie poza rozprawą (art. 466 k.p.c.).

²⁰ Pozwany może złożyć oświadczenie o uznaniu powództwa tylko przed sądem rozpoznającym sprawę, nie może zaś wobec sędziego wezwanego czy sądu wyznaczonego, działającego w ramach pomocy prawnej – L. Rosenberg, K. Schwab, P. Gotwald, *op. cit.*, s. 923.

²¹ Uznanie powództwa sprawia, że nie zachodzi potrzeba wyznaczenia rozprawy, ponieważ, zgod-

Decydujące znaczenie dla oceny, czy mamy do czynienia z uznaniem powództwa, ma treść oświadczenia pozwanego²². Niezależnie od użytego przez pozwanego sformułowania, uznaniem powództwa jest każde oświadczenie, w którym pozwany potwierdza, w zakresie objętym uznaniem, istnienie i zakres roszczenia powoda; jednocześnie przyznając okoliczności faktyczne, uzasadniające zawarte w pozwie żądanie²³. Oświadczeniem swym pozwany obejmuje bowiem nie tylko żądanie pozwu, ale również przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne²⁴. Nie jest zatem uznaniem powództwa oświadczenie pozwanego obejmujące swoją treścią tylko jeden z elementów powództwa²⁵. Uznając powództwo, pozwany godzi się, choć nie musi tego wyrażać wprost, na skutek tej czynności procesowej w postaci wyroku²⁶. Złożenie zatem przez pozwanego oświadczenia o uznaniu powództwa z jednoczesnym brakiem zgody na wydanie wyroku oznacza, że albo pozwany nie rozumie instytucji, z której korzysta²⁷, albo zmienił zdanie co do podjętej strategii działania w procesie.

Nie ulega wątpliwości, że uznanie powództwa nie mieści się w pojęciu środków obrony w ścisłym tego słowa znaczeniu. Pozwany jednak, jak słusznie zauważył

nie w wnioskiem powoda, sąd może na podstawie oświadczenia pozwanego wydać wyrok – Anerkenntnisurteil (§ 307 ust. 2 w zw. z § 276 niemieckiego k.p.c.) – zob. P. Arens, W. Lüke, *Zivilprozessrecht...*, *op. cit.*, s. 31.

²² Dla skuteczności oświadczenia o uznaniu powództwa nie jest wymagane, by pozwany posłużył się ustawowym terminem „uznając powództwo”. Por. A. Weber, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 486. Jeśli oświadczenie pozwanego nie jest wystarczająco jasne, może zaistnieć potrzeba dokonania wykładni. Podstawą oceny sądu jest wówczas treść oświadczenia, w uwzględnieniu okoliczności jego złożenia oraz celu, który pozwany zamierzał osiągnąć – J. Mokry, *Wykładnia procesowych oświadczeń w sądowym postępowaniu cywilnym*, „*Studia Cywilistyczne*” 1975, nr 25–26, s. 184–186.

²³ Podobnie w niemieckiej nauce procesu cywilnego. Zob. K. Reichold (w:) *Zivilprozessordnung mit Gerichtsverfassungsgesetz, den Einführungsgesetzen und europarechtlichen Vorschriften, Kommentar*, H. Thomas, H. Putzo, K. Reichold, R. Hüßtege, München 2005, s. 485.

²⁴ B. Walaszek, *op. cit.*, s. 124; J. Lapiere, *Uznanie powództwa...*, *op. cit.*, s. 111; J. Mokry, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 84. Oświadczenie pozwanego, który co prawda godzi się z żądaniem pozwu, lecz kwestionuje jego podstawę faktyczną, nie jest w istocie uznaniem powództwa – por. W. Broniewicz, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 77.

²⁵ Oświadczenie pozwanego odnoszące się jedynie do okoliczności faktycznych można ocenić jako przyznanie faktów (art. 229–230 k.p.c.), które w przeciwieństwie do uznania powództwa jest wyłącznie aktem wiedzy i może być dokonane przez każdą ze stron – szerzej na temat różnic między uznaniem powództwa a przyznaniem faktów – Z. Fenichel, *op. cit.*, s. 106; J. Krajewski, *Naruszenie prawa materialnego jako podstawa rewizyjna według k.p.c.*, NP 1958, nr 10, s. 16 i n. Zob. też A. Świdzka, *Uznanie powództwa...*, *op. cit.*, s. 40–41.

²⁶ Tak L. Rosenberg, K. Schwab, P. Gotwald, *op. cit.*, s. 925. Podejmowanie przez pozwanego wraz z uznaniem powództwa innych czynności, które uniemożliwiają wydanie na podstawie uznania wyroku, np. podniesienie zarzutu potrącenia, nie tyle godzi w istotę uznania powództwa, ile podważa sens skorzystania przez pozwanego z tego środka. Takie uznanie, znane w niemieckiej doktrynie jako *beschränkte Anerkenntnis*, nie odnosi skutku, jaki z tą czynnością wiąże ustawa (§ 307 ZPO). M. Wolf, *Das Anerkenntnis...*, *op. cit.*, s. 14 i n.; E. Schilken, *Zur Handlungsspielraum...*, *op. cit.*, s. 158 i n.

²⁷ Tak A. Świdzka, *Uznanie powództwa...*, *op. cit.*, s. 41.

W. Siedlecki, może bronić się wszelkimi dostępnymi środkami²⁸. Realizacja prawa do obrony oraz jej zakres zależą z jednej strony od woli pozwanego, z drugiej zaś na kształt obrony ogromny wpływ mają okoliczności konkretnej sprawy²⁹. Nie zawsze bowiem okoliczności sprawy pozwalają pozwanemu na uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia w postaci wyroku oddalającego powództwo lub postanowienia o odrzuceniu pozwu czy umorzeniu postępowania. Nie oznacza to jednak, że wobec trudnej sytuacji procesowej pozwany nie powinien podejmować obrony, a wręcz przeciwnie. Pozwany, decydując o sposobie i zakresie działania w procesie cywilnym, kieruje się dbałością o własne interesy. Z szerokiego katalogu dostępnych mu środków powinien więc wybrać takie, które są odpowiednie do sytuacji procesowej, w której się znajduje. Skorzystanie bowiem z przypadkowych środków oznacza, że obrona nie wywoła zamierzonych skutków. Pozwany powinien zatem rozważyć, czy skorzystać z jakichkolwiek środków, byleby tylko podjąć obronę, czy też wykorzystać takie środki, które co prawda nie zapewnią mu korzystnego rozstrzygnięcia, ale poprawią jego sytuację procesową. Wybór pozwanego musi stanowić świadome działanie, ponieważ podjęcie nieskutecznej obrony, czy też zupełna bierność pozwanego, może wywołać podobny skutek w postaci wyroku uwzględniającego powództwo. Rozsądnym posunięciem zatem, z punktu widzenia taktyki procesowej, jest uznanie powództwa, dzięki czemu pozwany może uchronić się od obowiązku zapłaty kosztów procesu bądź wpłynąć na ich obniżenie³⁰.

Uznanie powództwa jest specyficzną instytucją, która dotyczy bezpośrednio przedmiotu procesu, jednak nie w taki sposób, w jaki z reguły czynią to środki obrony. Dla przedstawienia istoty uznania powództwa na tle obrony pozwanego konieczne jest przybliżenie kilku okoliczności, w których pozwany może zdecydować się na skorzystanie z tego środka.

Zasadą jest, że pozwany podejmując obronę zwalcza dochodzone przez powoda roszczenie, uznając powództwo zaś przyznaje, że powodowi roszczenie to przysługuje, co wskazuje na rezygnację z obrony. Potwierdzeniem tego wydaje się być sytuacja, gdy w konkretnej sprawie pozwanemu przysługują środki obrony np. w postaci zarzutu przedawnienia czy zarzutu potrącenia, z których on nie korzysta, składając oświadczenie o uznaniu powództwa³¹, bądź też uznaje powództwo po tym, jak skorzystał z możliwych środków obrony, jednak nie przyniosły one oczekiwanego rezultatu.

W innym świetle instytucję uznania ukazuje art. 101 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, jeżeli pozwany nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu, to jemu, a nie powodowi należy się zwrot kosztów

²⁸ W. Siedlecki, *Potrącenie w procesie cywilnym*, RPEiS 1968, nr 3, s. 175.

²⁹ Tak M. Waligórski, *O zawisłości prawnej*, PPC 1936, nr 16–17, s. 493.

³⁰ Tak M. Wolf, *Das Anerkenntnis...*, *op. cit.*, s. 9; O. Jauering, *Zivilprozeßrecht*, München 2003, s. 192.

³¹ Por. J. Mokry, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 43.

procesu³². Podobne rozwiązanie przewiduje § 93 niemieckiego k.p.c.³³, dzięki któremu pozwany nie musi ponosić kosztów procesu, którego nie wywołał. Zdaniem O. Jaueringa, trudno odmówić działaniu pozwanego cech taktyki procesowej, gdy skorzystał z instytucji uznania, wówczas kiedy może uzyskać od powoda zwrot kosztów procesu³⁴. Warto zauważyć, że skorzystanie z instytucji uznania jest dla pozwanego korzystne, nawet gdy swoim zachowaniem doprowadził do wytoczenia przeciwko niemu powództwa, ponieważ pozwala wpłynąć na obniżenie kosztów.

Bogaty dorobek orzecznicy Sądu Najwyższego dostarcza wielu przykładów świadczących o tym, że pozwany nie zawsze może skorzystać z dobrodziejstw art. 101 k.p.c.³⁵. Przepis ten nie znajdzie zastosowania w sprawach, w których ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa może nastąpić tylko w drodze wyroku, jak np. w sprawach o zaprzeczenie ojcostwa³⁶. W odniesieniu do tej kategorii spraw, nawet gdy obie strony są zgodne co do treści mającego zapaść rozstrzygnięcia, np. wyroku rozwodowego, ale dla ukształtowania stosunku prawnego lub prawa konieczne jest wytoczenie powództwa, oczywiste jest, że pozwany nie będzie zwalczał żądania pozwu, którego uwzględnienie jest dla niego korzystne. Trudno w takich okolicznościach przyjąć, że uznanie powództwa jest rezygnacją z obrony. Skorzystanie z tego środka jest raczej świadomym działaniem pozwanego, służącym realizacji zamierzonego celu. Nie można bowiem oczekiwać od pozwanego, że podejmie obronę wobec rozstrzygnięcia, którego oczekuje.

Kolejnym argumentem pomocnym w ocenie istoty uznania powództwa na tle obrony pozwanego są funkcje, jakie ono spełnia, oraz cel, który przyświeca dokonującemu tej czynności pozwanemu. Nie ulega wątpliwości, że uznanie powództwa służy przyspieszeniu i uproszczeniu postępowania³⁷. Unika się w ten sposób prowadzenia niejednokrotnie długotrwałego procesu, co jest korzystne zarówno dla stron, jak i sądu. Powstaje jednak pytanie, co dzięki tej czynności zyskuje pozwany. W odpowiedzi należy stwierdzić, że uznanie powództwa wywołuje dla pozwanego korzystne skutki, w porównaniu z sytuacją, w której znalazłby się pozostając biernym, chociażby ze względu na koszty procesu³⁸. Pozwany uznając po-

³² Szerzej na ten temat J. Mokry, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 159 i n.

³³ M. Wolf, *Das Anerkenntnis...*, *op. cit.*, s. 9.

³⁴ O. Jauering, *op. cit.*, s. 192.

³⁵ Por. postanowienie SN z 12 czerwca 1984 r., II CZ 55/84, LEX nr 8599; postanowienie SN z 22 stycznia 1979 r., II CZ 150/78, LEX nr 8164.

³⁶ SN uznał, że w tego typu sprawach koszty postępowania znoszą się wzajemnie. Podstawą rozstrzygnięcia jest art. 104 k.p.c., który mimo tego, że odnosi się do ugody, w tym wypadku znajdzie również zastosowanie do uznania powództwa – postanowienie SN z 15 lipca 1974 r., I CZ 99/74, LEX nr 7555. Zob. też postanowienie SN z 15 grudnia 1965 r., II CZ 110/65, OSP 1966, nr 7, poz. 177; postanowienie SN z 27 kwietnia 1977 r., II CZ 36/77, OSNC 1978, nr 1, poz. 14.

³⁷ Por. M. Wolf, *Das Anerkenntnis...*, *op. cit.*, s. 9; E. Schilken, *Zur Handlungsspielraum...*, *op. cit.*, s. 157.

³⁸ Por. M. Wolf, *Das Anerkenntnis...*, *op. cit.*, s. 9. Poglądu tego nie uda się obronić w odniesieniu

wództwo wpływa na obniżenie tych kosztów, a więc minimalizuje straty związane z przegraniem procesu. Zgodnie bowiem z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, to pozwany, jako strona przegrywająca, zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wyjątek od tej zasady wprowadza wspomniany już art. 101 k.p.c., który mimo uwzględnienia powództwa nakazuje zwrot kosztów procesu pozwanemu³⁹. W jednym z orzeczeń, zapadłych na tle tego przepisu, Sąd Najwyższy stwierdził, że pozwany nie daje powodu do wytoczenia sprawy, jeżeli jego postępowanie i postawa wobec roszczenia strony powodowej, oceniona zgodnie z doświadczeniem życiowym, usprawiedliwiają wniosek, że strona powodowa uzyskałaby zaspokojenie roszczenia bez wytoczenia powództwa⁴⁰. W innym orzeczeniu z kolei zaprezentował pogląd, zgodnie z którym samo uznanie powództwa bez zaoferowania zapłaty nie przesądza o zastosowaniu art. 101 k.p.c.⁴¹.

W odniesieniu do uznania powództwa sąd może również zastosować jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu art. 100 k.p.c. lub art. 102 k.p.c. Sąd może zatem, stosownie do art. 102 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami⁴². Ocenę wypadków szczególnie uzasadnionych ustawodawca pozostawia sądowi⁴³. W wypadku zaś, gdy pozwany uzna powództwo w części, sąd może wzaajemnie znieść koszty procesu lub je stosunkowo rozdzielić (art. 100 k.p.c.).

Należy więc zauważyć, że nawet jeśli sąd zasądzi koszty na podstawie art. 98 k.p.c., to pozwanemu i tak udało się wpłynąć na zmniejszenie ciężącego na nim obowiązku ich zapłaty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że koszty procesu, w którym pozwany uznał

do szwajcarskiego procesu cywilnego. Dla przykładu, zgodnie z § 72 k.p.c. Kantonu Zürich w wypadku uznania powództwa koszty procesu ponosi pozwany – zob. W. J. Habscheid, *Schweizerisches...*, *op. cit.*, s. 209.

³⁹ Regulacja ta ma, zdaniem A. Webera, zastosowanie również w wypadku częściowego uznania powództwa, gdy zrealizowanie roszczenia w tej części było możliwe bez konieczności wszczęcia procesu – A. Weber, *Uznanie żądania pozwu (dokończenie)*, PPC 1937, nr 18–19, s. 575.

⁴⁰ Orzeczenie SN z 13 kwietnia 1961 r., 4 CZ 23/61, OSN 1962, nr 3, poz. 100, s. 84. Pozwanemu należy się zwrot kosztów procesu, stosownie do art. 101 k.p.c., m.in. w wypadku uznania przez pozwanego przedwczesnego powództwa, uznania powództwa wynikającego z zobowiązania bezterminowego czy też złożenia przez pozwanego oświadczenia o uznaniu przy pierwszej czynności procesowej, gdy nie wiedział o roszczeniu powoda lub nie wiedział komu ma świadczyć – tak J. Mokry, *Uznanie...*, *op. cit.*, s. 159 i n.

⁴¹ Wyrok SN z 1 października 1968 r., I PR 316/68, OSNC 1969, nr 6, poz. 114, z głosem J. Mokrego, PiP 1970, nr 3–4, s. 613. Zob. też A. Weber, *Uznanie...*, *(dokończenie)*..., *op. cit.*, s. 574.

⁴² Taki szczególnie charakter ma powództwo i wyrok uwzględniający powództwo w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa, zwłaszcza wtedy, gdy strona pozwana wprawdzie sama wcześniej nie zainicjowała postępowania sądowego, ale też nie przeczyła twierdzeniom zawartym w pozwie i uznała zgłoszone w nim żądanie – postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82, LEX nr 8403.

⁴³ Por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 września 1998 r., III APz 29/98, OSA 2000, nr 4, poz. 17.

powództwo, są niższe od kosztów procesu, w którym pozwany takiego oświadczenia nie złożył. Przeprowadzona analiza pozwala przyjąć, że pozwany zdecydował się na skorzystanie z tej instytucji w obronie przed kosztami procesu, co uzasadnia zaliczenie uznania powództwa do środków obrony w szerokim tego słowa znaczeniu.

Dla uzasadnienia postawionej przeze mnie tezy, zgodnie z którą uznanie powództwa może stanowić środek służący obronie pozwanego, odwołam się do trwającej jeszcze do niedawna dyskusji prowadzonej wśród przedstawicieli doktryny niemieckiej. Stosownie do § 307 niemieckiego k.p.c. wydanie wyroku na podstawie uznania powinno być poprzedzone wnioskiem powoda w tym przedmiocie (*Antrag auf Erlaß des Anerkenntnisurteil*)⁴⁴. Bez tego wniosku do 1 stycznia 2002 r. sąd nie mógł wydać wyroku z uznania⁴⁵. Spór dotyczył konsekwencji bezczynności powoda⁴⁶. Jednym z rozważanych skutków było wydanie wobec powoda, na wniosek pozwanego, wyroku zaocznego oddalającego powództwo⁴⁷. Drugim rozwiązaniem, stosownie do § 251a niemieckiego k.p.c., było wydanie orzeczenia w oparciu o akta sprawy (*die Entscheidung nach Lage der Akten*)⁴⁸. Dyskusja ta daje asumpt do spojrzenia na instytucję uznania powództwa w szerszej perspektywie. Przyjęcie pierwszego rozwiązania oznaczało bowiem, że środek prawny, za pomocą którego pozwany może poprawić swoją sytuację procesową, minimalizując straty, przekształca się, na skutek bezczynności powoda, w środek, dzięki któremu pozwany mógł uzyskać korzystne dla siebie orzeczenie. Oddaje to również wpływ działania pozwanego na przebieg procesu cywilnego oraz na jego rozstrzygnięcie w postaci wyroku z uznania bądź wyroku zaocznego przeciwko powodowi⁴⁹.

Analiza przedstawionych sytuacji prowadzi zatem do wniosku, że nie można postawić znaku równości między uznaniem powództwa a rezygnacją z obrony. Przeciwnie, skorzystanie przez pozwanego z tego środka stanowi celowe działanie, mające poprawić jego sytuację procesową, a więc tym samym służyć obronie⁵⁰.

⁴⁴ L. Rosenberg, K. Schwab, P. Gotwald, *op. cit.*, s. 921–924.

⁴⁵ O. Jauerig, *op. cit.*, s. 192; H. J. Musielak (w:) *Kommentar zur Zivilprozessordnung*, red. H. J. Musielak, München 2005, s. 959.

⁴⁶ Nie można wykluczyć sytuacji, że z punktu widzenia interesów powoda korzystniejsze dla niego było uzyskanie kontradyktoryjnego wyroku. Niezłożenie zatem wniosku o wydanie wyroku z uznania mogło być zamierzone, chociażby w celu uniknięcia obowiązku zwrotu kosztów procesu pozwanemu, gdy ten nie dał powodu do wytoczenia powództwa i złożył niezwłocznie oświadczenie o uznaniu (§ 93 niemieckiego k.p.c.) – E. Schilken, *Zur Handlungsspielraum...*, *op. cit.*, s. 162–163.

⁴⁷ Zob. E. Schilken, *Zur Handlungsspielraum...*, *op. cit.*, s. 163, 173 i n. Wobec koncepcji wydania wyroku zaocznego przeciwko powodowi za niezłożenie wniosku o wydanie wyroku z uznania pojawiają się głosy krytyki – M. Wolf, *Das Anerkenntnis...*, *op. cit.*, s. 22–23.

⁴⁸ Zob. E. Schilken, *Zur Handlungsspielraum...*, *op. cit.*, s. 163, 173 i n.

⁴⁹ W polskim procesie cywilnym nie jest możliwe wydanie wyroku zaocznego wobec powoda. Na różnice w skutkach w odniesieniu do bezczynności pozwanego i powoda zwracał uwagę E. Waśkowski – zob. E. Waśkowski, *O kodeksie postępowania cywilnego, Wyroki zaoczne*, „Palestra” 1932, Nr 14, s. 15.

⁵⁰ Por. W. Siedlecki (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 120.

III. Warunki związania sądu uznaniem powództwa

Na skutek zmiany k.p.c. z 1996 r.⁵¹ uznanie powództwa, podobnie jak pozostałe akty dyspozycyjne stron, mające stosownie do art. 158 § 1 pkt 3 k.p.c. wpływ na rozstrzygnięcie sądu, podlega badaniu pod kątem zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz sprawdzeniu, czy czynność ta nie zmierza do obejścia prawa⁵². Kontrolę uznania powództwa przewiduje również, w odróżnieniu od rozwiązań niemieckich, austriacki k.p.c. W austriackim procesie cywilnym sąd czuwa, aby przedmiotem uznania nie było świadczenie, które jest niezgodne z prawem, z obyczajem, czy też niezaskarżalne. Badaniu sądu nie podlega natomiast zasadność żądania pozwu⁵³. Dokonywana przez sąd kontrola ma, zdaniem M. Piekarskiego, charakter władczy, niezależny od woli stron dokonujących danej czynności procesowej⁵⁴. Stanowisko to zachowało aktualność *de lege lata*. Powstaje jednak pytanie, czy zmiana treści art. 213 § 2 k.p.c. wpłynęła w sposób zasadniczy na zmianę zakresu kontroli sądu.

Przed nowelą z 1996 r. sąd nie był związany uznaniem żądania pozwu, mógł jednak poprzestać na uznaniu, czyniąc je podstawą rozstrzygnięcia, jeżeli znajdowało potwierdzenie w okolicznościach sprawy⁵⁵. W ówczesnej judykaturze Sądu Najwyższego za „okoliczności sprawy” w rozumieniu art. 213 § 2 k.p.c. uznawano nie tylko okoliczności faktyczne, ale również podstawę prawną, tzn. zespół obowiązujących przepisów, na podstawie których sąd miał wydać rozstrzygnięcie⁵⁶. Oznacza to, że badanie sądu, czy uznanie powództwa znajduje potwierdzenie w okolicznościach sprawy, sprowadzało się w istocie do sprawdzenia zgodności tej czynności z prawem. Zdaniem J. Iwulskiego, pomimo zmiany kryteriów kontroli

⁵¹ Dz.U. z 1996 r., Nr 43, poz. 189.

⁵² Nowela z 1996 r. zrównała kryteria kontroli uznania powództwa (art. 213 § 2 k.p.c.), cofnięcia pozwu, zrzeczenia się lub ograniczenia roszczenia (art. 203 § 4 k.p.c.) oraz ugody sądowej (art. 223 § 2 k.p.c.). Podobne kryteria ustawodawca wprowadził ustawą z 2 lipca 2004 r., wobec ugody sądowej w postępowaniu pojednawczym (art. 184 k.p.c.) – Dz.U. z 4 sierpnia 2004 r., Nr 172, poz. 1804. Niewątpliwą zaletą tych zmian jest ujednoczenie kryteriów sądowej kontroli aktów dyspozycyjnych stron. Wydaje się, że zamiarem ustawodawcy było również dostosowanie warunków dopuszczalności uznania powództwa do kierunku zmian k.p.c.

⁵³ W. H. Rechberger, D. A. Simotta, *Grundriß des österreichischen...*, op. cit., s. 243; H. Dolinar, R. Holzhammer, op. cit., s. 99.

⁵⁴ M. Piekarski, *Czynności materialnoprawne a czynności procesowe w sprawach cywilnych (wybrane zagadnienia)*, „Studia Prawnicze” 1973, z. 37, s. 130.

⁵⁵ Uznanie powództwa, niezajdujące uzasadnienia w okolicznościach sprawy, nie mogło wywoływać jakichkolwiek skutków prawnych – por. wyrok SN z 14 czerwca 1967, III CR 93/67, LEX 6173.

⁵⁶ Wyrok SN z 28 października 1976 r., III CRN 232/76, OSP 1978, nr 3, poz. 50. Podobnie orzeczenie SN z 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSN 1984, nr 4, poz. 60; wyrok SN z 20 listopada 1996 r., I PKN 12/96, OSNAP 1997, nr 12, poz. 216. Zob. też J. Mokry, *Glosa do wyroku SN z 28 października 1976 r., III CRN 232/76*, PiP 1978, nr 10, s. 179–180 wraz z powołanym tam orzecznictwem.

sądu, jej zakres nie uległ zasadniczej zmianie, ponieważ niezgodność uznania powództwa z okolicznościami sprawy oznacza w zasadzie, że czynność ta jest albo sprzeczna z prawem, albo zmierza do jego obejścia⁵⁷.

Dokonywana przed nowelą sądowa kontrola uznania powództwa miała służyć realizacji zasady prawdy obiektywnej⁵⁸. Obecne odejście od tej zasady nie oznacza jednak, że sąd jest związany uznaniem, które nie znajduje uzasadnienia w przedstawionych przez strony okolicznościach sprawy. Strony niezmiennie, stosownie do art. 3 k.p.c. obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, sąd zaś ogranicza się do sprawdzenia, czy oświadczenie pozwanego o uznaniu powództwa jest zgodne z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz czy nie zmierza do obejścia prawa. Założeniem sądowej kontroli aktów dyspozycyjnych stron, w tym również uznania, jest więc uniknięcie wykorzystywania procesowych instytucji do celów, którym one nie służą. Już na gruncie d.k.p.c. podnoszono, że sąd nie może wydać wyroku w oparciu o uznanie powództwa, jeśli stron nie łączył żaden stosunek prawny, nawet wówczas gdy nie wynikało to z okoliczności sprawy⁵⁹. W polskim procesie cywilnym nie istnieje bowiem uznanie abstrakcyjne⁶⁰. Nie można również, jak podkreślał M. Waligórski, posługiwać się uznaniem powództwa do wywołania skutku, który w świetle przepisów jest niemoralny lub z innych względów zakazany⁶¹. Oznacza to, że kontrola sądu niezmiennie ma przeciwdziałać ewentualnej zмовie stron i wykorzystywaniu instytucji uznania powództwa w fikcyjnych procesach⁶².

IV. Wnioski

Z punktu widzenia obrony pozwanego istotny jest wybór właściwego środka, uwzględnienia jego specyfiki, charakteru oraz skutków prawnych oraz dostosowanie go do okoliczności konkretnej sprawy. Okoliczności te bowiem nie zawsze pozwalają na skorzystanie z takich środków obrony, które prowadzą do wygrania przez pozwanego procesu cywilnego. Do dyspozycji pozwanego pozostają wów-

⁵⁷ J. Iwulski, *Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (bez problematyki dotyczącej kasacji)*, PS 1996, nr 9, s. 39.

⁵⁸ S. Dalka, *Glosa do wyroku SN z 28 października 1976 r., III CRN 232/76*, OSP 1978, nr 3, s. 124.

⁵⁹ Zob. orzeczenie SN z 28 października 1959 r., 4 CR 771/59, OSP 1960, poz. 265, s. 591; wyrok SN z 7 października 1964 r., 1 CR 1047/61, OSN 1965, nr 9, s. 14.

⁶⁰ Z. Resich, *Poznanie prawdy w procesie cywilnym*, Warszawa 1958, s. 136; wyrok SN z 7 października 1964 r., 1 CR 1047/61, OSN 1965, nr 9, s. 15.

⁶¹ M. Waligórski, *Proces cywilny, Funkcja...*, *op. cit.*, s. 344.

⁶² W. Siedlecki, *Fikcyjny...*, *op. cit.*, s. 223; Z. Resich, *Poznanie...*, *op. cit.*, s. 136; S. Dalka, *Glosa do wyroku SN z 1 czerwca 1973 r. ...*, *op. cit.*, s. 167; J. Mokry, *Glosa do wyroku SN z 28 października 1976 r. ...*, *op. cit.*, s. 179.

czas środki, którym nie można odmówić defensywnego charakteru tylko z tego powodu, że ich następstwem nie jest oddalenie powództwa, odrzucenie pozwu czy umorzenie postępowania. Do takiej kategorii środków należy zaliczyć uznanie powództwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że uznanie powództwa w niektórych wypadkach może stanowić środek służący obronie pozwanego, co sprawia, że środek ten zasługuje na uwzględnienie go w systemie środków obrony. Przez środek służący obronie pozwanego należy rozumieć taki środek, który w odróżnieniu od właściwej obrony nie godzi bezpośrednio w dochodzone przez powoda roszczenie, ale prowadzi do poprawy sytuacji procesowej pozwanego w porównaniu z sytuacją, w której znalazłby się, i rozstrzygnięciem, które by zapadło, gdyby z tego środka nie skorzystał. Charakter uznania powództwa uzasadnia zatem zaliczenie go do środków obrony w szerokim tego słowa znaczeniu.